

GAZETA KRAKOWSKA

Nr. I.



W NIEDZIELE DNIA 4. STYCZNIA 1807.

Z Wiednia d. 27. Grudnia.

J. C. K. Apostolska Mość jako Głowa Najjaśniejszego panującego Domu Austriackiego i prawem starszeństwa tron Austriackiego Cesarstwa posiadający, uznał za potrzebne rozciągnąć odtąd na wszystkich swych Braci i siostry godność i tytuł Cesarzowiczów i Cesarzowiczowien, które dotąd na mocy najwyższej pragmatycznej ustawy pod d. 11 Sierpnia 1804 rozciągały się tylko do jego potomstwa obojczy płci i następcy tronu.

W dzień S. Szczepana d. 26 t. m. udali się Najjaśniejsi Cesarstwo Ichmość, z Arcy Xżętami Janem, Rainerem i Rudolfem, z Synami zmarłego Arcy Xcia Ferdynanda i całym dworem na nabożeństwo do Metropolitalnego kościoła S. Szczepana, gdzie znajdował się już magistrat, szkoła główna, i t. d.

D. 24 Grudnia po południu umarł w tu teyszej stolicy na wodną puchlinę Arcy Xżę Jmć Ferdynand, Krolewicz Węgierski i Czeski, Arcy Xżę Austrii, &c. siostry panującego Cesarza Jmć i Króla. Rodził się d. 1 Stycznia 1754, a d. 15 Października 1771 zaślubił się z Xżeniczką Maryą Beatryxą, córką Herkulesa III. Xcia Modeny, Reggio i Mirandola. Uroczyście pochowanie jego ciała w gro-

bie familii Cesarskiej w kościele Kapucynów nastąpi dziś d. 27 Grudnia. Żałoba noszona będzie przez 42 dni z następującymi odmianami: przez 28 dni, od 27 Grudnia r. b. do 23 Stycznia 1807 nosić będą mężczyźni Najjaśniejszego Domu, tudzież C. K. radcy, szambelani, dwor, &c. czarne sukienne suknie z batystowymi mankietkami, czarne szpady i sprzączki; przez 14 zaś ostatnich dni te same suknie z korunkowymi &c. mankietkami, złote lub srebrne szpady i sprzączki, i białe pończochy. Płeć żeńska Najjaśniejszego Domu, Damy dworskie, &c. przez pierwsze 28 dni czarne gładkie gredytorowe lub atlasowe suknie, czarne czepki z białymi obłamkami, czarne fachlarze, trzewiki, &c. a przez ostatnie 14 dni takie same suknie, z białym ubiorem na głowę, białe fachlarze i trzewiki.

J. C. K. Mość raczył udzielić nayłaskawiej godność C. K. szambelarów Hrabicom Józefowi Kuropatnickiemu, Eugeniuszowi Flaugwitz, i Karolowi Zichy, Brunem Walterskirchen i Veyder.

Kapitana 10 liniowego regimentu (dawniej Margrabi Anspachskiego, a teraz Mirowskiego, Filipa Weber, raczył J. C. K. Mość przez nayłaskawszy wzgląd na 36 letnią jego

piłą służbę wynieść z całym jego potowstwem do godności szlachectwa z uwolnieniem od taxy.

Z Zemlina d. 15. Listopada.

Poszczęściło się nakoniec Serwianom opanować Belgrad. Od początku tego miesiąca zachodziły codziennie między Serwianami i Belgradzką załogą uporczywe potyczki, gdy tym czasem nadciągały zewsząd Serwianom posiłki. D. 12 strzelano przez cały dzień aż do późney nocy do miasta, gdzie wiele zapaliło się domow, a d. 13 pod walecznym Jakobem Czarapits wzięte miasto i niższa twierdza szturmem zostały. Wyższa atoli twierdza znajduje się jeszcze w ręku Chresalow. Po zdobyciu miasta, usypali natychmiast Serwianie batterye przeciw wyższej twierdzy, i do dnia dzisiejszego mocno tam strzelają. Załoga wyższej twierdzy broni się zapamiętale, i podług nadeszłej dziś po południu wiadomości został Wódz Czarapits Turcją armatną kulą ugodzony i na miejscu zabity. Serwianie tak dalece rozgiewani śmiercią swego wodza zostali, iż jutro chcą przypuścić szturm do wyższej twierdzy.

Choć zerwane zostały układy o pokoy w Semendri, przedłożony jednak jest rozeym między Turkami i Serwianami jeszcze do 3 tygodni. Muhafit-Effendy pojechał do Konstantynopola, i przyrzekł, iż przełoży W. Sultanowi położenie rzeczy i starać się będzie nakłonić go do pokoyu z Serwianami. Warunki, pod któremi Serwianie chcą zawrzeć pokoy, mają być następujące: Serwianie składają niepodległe Xięstwo, płacić Porcie 2500 kles rocznego haraczu, chieć sobie Xięcia, a Porta ma zapłacić wszystkie dotychczas prowadzenie wojny od Serwianow zaciągające dług.

Serwieski dowódca Milloze przyjechał

tu z Mitrowie, dla poczynienia z tutejszemi kupcami nowych układow handlowych.

Z Fiumy d. 15. Grudnia.

Francuzkie woyska powracają w małych oddziałach z Dalmacyi do Włoch i Friulu, ponieważ w całej Dalmacyi panuje spokoy i śc.

Na d. 2 t. m. zwołany do Zara został na mocy Cesarskiego wyroku zjazd deputowanych Dalmacyi, który jeneralny Proweditor P. Dandolo, uroczystie otworzył, dla naradzenia się z niemi względem dobra całej prowincyi. Nie brakowało na tym zjeździe tylko deputowanych z Kattaro. W Zara będzie teraz nowa uczona szkoła założona.

Ciepła pora do tych czas nam służy, co jest wielkim dobrodziejstwem dla ubogiej klasy ludu, ponieważ ma przynajmniej sposobność przy terażniejszej drożyznie na pożywienie zarobić.

Z Londynu d. 16. Listopada.

Mówią, że Sydney Smith jest odwołany od dowództwa w wodach Sycylijskich, a na jego miejsce nastąpił Admirał Jarvis. Wiemy, że Sydney Smith nigdy nie zgadzał się z Jenerałami dowodzącemi J. K. Mei woyskami w Sycylii. Jenerał Stuart i F. x brzydzili się bardzo rozbityczą i morderką wojną, którą Sidney Smith w Kalabrii wzniecił.

Z Paryża d. 7. Grudnia.

Dalszy ciąg umieszczonych w Monitorze urzędowych pism względem zerwania układow o pokoy między Anglią i Francją.

Nro. 5.

Nietylko ja, Mei Panie, ale każdy rozumny człowiek uznać musi, iż prawdziwą potrzebą Francyi jest pokoy, a zatem rządzący nią całą swoją chwałę zaktować powinni na przysposobienie owoego. — Prawda, iż pokoy byłby

dało rozbiierać przyczyny tego oskarżenia. Pragniemy równie iak wy równości. Nie sądziemy się byż wcale obowiązani sprawić się z tego, co w domu czynieniy, i zasada wzajemności, którą JW. Pan proponujesz, zdaie się byż w tym względzie słuszną i rozumną — Nie można zaprzeczyć, iż gruntowne są WPana uwagi względem nieprzyzwoitości nietrwałego pokoju dla Francyi; lecz niemniej byłby dla nas podobny pokoy szkodliwy. Jest to podobno naturalną rzeczą iż każdy naród powiększa w podobnych zdarzeniach swe niebezpieczeństwa, lub przynajmniej bliżej iei i bystrzeyszem okiem niżeli obce postrzega. — Co się tycze pośrednictwa obcego mocarstwa, potrzeba wiedzieć, iż co do wojny lub pokoju między Francją i Anglią, Rosyja nie może byż iako obce mocarstwo uważana, ponieważ została w przymierzu z Anglią, a w wojnie z Francją, z tey nawet przyczyny w liście moim proponowałem Imperatora Alexandra iako stronę, nie zaś iako pośrednika. — JW. Pan przyzniesz na końcu swego listu, iż pokoy powinien byż cwałeniy nie tylko dla Francyi i Anglii, ale nawet dla ich sprzymierzeńców. Jeżeli tak iest, tedy zdanie się byż rzeczą niepodobną, aby z powodu ścisłego związku, który pomiędzy oboma rządami zachodzi, rząd Angielski mógł bez przyśtąpienia Rosyi i lub najmnieyszego zezwolenia, czynić inne, iak tylko tymczasowe układy. — Co się tycze nieetykalności i niepodległości Partey Ottomańskiej, żadney nie będzie w tem trudności, ponieważ to obie strony zarowno interesuje. — Byż to może prawdą, iż siła lądowa Francyi w porównaniu reszty Europy, nie wyrównywa naszej przewadze na morzu, jednak nie można tego więcęć tąd, iż chcieć całą Europę przeciw Francyi skojarzyć, byłoby żądać

rzeczy niepodoney. Z resztą obawiać się przymierza między Anglią i Rosyją (dwoch mocarstw, które najmniey są zdolne do atakowania Francyi na lądzie) zdawałoby się za daleko i wczesnie posuwać boiażń. Pośrednictwo Rosyi nie może także byż uważane iako utworzenie kongressu, gdyż rzecz będzie tylko między dwiema stronami, to iest z jednej strony Anglią i Rosyją, a z drugiej Francją. Kongress nie byłby wszelako od rzeczy, gdyby się umawiające strony po podpisaniu przedugodnych warunków na niego zgodziły; lecz to iest tylko życzenie, zależące od weli i przyjacielisk chęci umawiających się stron po utatwieniu głównieyszych punktów. — Wyłożyłem więc, Mei Panie, znaywiększą, ile byż może, jasnością uczucia Angielskiego ministryum względem podanych przez JW. Pana przedmiotów, i śmiem sobie pochwlebić, iż ieden tylko istotny punkt do utatwienia jeszcze pozostaie. Lecz iak tylko z strony WPana rządu nastąpi zezwolenie, iż możemy tymczasowe czynić układy, poki Rosyja nieześle swego pełnomocnika, potem łącznie z nim rzecz prowadzić, nie spóźnimy ani iednego dnia do rozpoczęcia układow w miejscu i kształcie, iakie obie strony uznają za dogodne do przyśpieszenia i dopięcia pożądanego celu. Mam honor zostawać &c.

Podp. A. T. Fox.

Nro. 6.

W. Paryżu d. 16. Kwietnia 1806. "Mei Panie! Właśnie odbieram rozkaz od J. C. K. Mo, któremu nie zaniedbałem przłożyć list, którymś maie JW. Pan zaszczyć pod d. 8 t. m. raczył, do odpisania Mu. — Złue się J. C. K. Mei, że chociażby nawet, iak WPan zezwalasz, przyjęta była zasada równości, tedy kształt układow, przy którym WPan obstarujesz, nie zgadza się wcale z tą zasadą. Jeżeli

między dwiema równemi mocarstwami żąda iedno z nich pośrednictwa trzeciego, tedy znosi tem samem sprzyiającą słusznemu i wolnemu wyłuszczeniu ich interesów równowagę. Jest więc oczywistą rzeczą, iż nie przestaje na korzyściach i prawach równości. Poważam się atoli wierzyć, Mei Panie, iż zwracając się po ostatni raz do tego przedmiotu potrafię JWPana przekonać, że Rosya żadnym prawem i z żadnego powodu niepowinna do proponowanych między Francją i Anglią układów należeć. — Gdy wojna między obiema krajami wybuchła, zostawała Rosya z Francją w pokoiu. Wojna ta nie odnienila wcale zachodzących między nią i nami stosunków. Z początku proponowała swoje pośrednictwo; ale gdy później przez okoliczności, które wcale nie należą do wojny, która nas różni, nastąpiła oziębłość między gabinetami Petersburskim i Tuilleri, osądził Imperator Alexander za potrzebne przerwać swe polityczne stosunki z Francją, oświadczając razem **naywyraźniej**, iż nie ma wcale zamiaru mieszać się do naszych poróżnień z Anglią. — Nie pamiętamy, aby postępek Rosyi od tego czasu uczynił iakową odmianę w tem postanowieniu. Zawarł prawda z wami traktat przymierza; lecz ten traktat, iak łatwo widzieć można, ponieważ był publicznie ogłoszony, nie ściągał się wcale do wojny od 2 lat między nami i Anglią trwającej, ale miał inny cel i przeznaczenie. Traktat ten był układem wcale różney, obszerniejszey i powszechniejszey wojny, niżeli była pierwsza. Z tej wojny zrodziła się trzecia koalicya, w której Austryja była główną, [a Rosya posłtkową siłą. Anglia należała tylko do tej wojny z układania planu; nigdy zaś jej sił nie widzieliśmy połączonych z iey sprzymierzającami. Rosya pokazała się tylko w niej zuienacka. Przez żadne atoli oświadcze-

nie nie uwiadomiła nas, że z nami jest w wojnie, i dopiero na placu bitwy, gdy trzecia koalicya była rozproszona, dowiedzieliśmy się, że Rosya do niej należy. — Gdy J. K. Mość W. Brytanii wydawał wojnę Francyi, miał swoy cel, i ten wyiawił w swem wypowiedzeniu. Cel ten oznaczał gatunek wojny. Lecz 18 miesięcy później sprzymierzyszy się J. K. Mość z Austryą, Rosją i Szwecją miał inne przed oczyma cele; nowa zrobiła się wojna, do której powodow szukać należy w urzędowych pismach wchodzących do niej mocarstw. W tych powodach widzieć można było interes Anglii. Obie wszelako te wojny nie mają z sobą związku: Anglia nie należała wprost do zakończoney dopiero, a Rosya nie należy ani wprost, ani ubocznie do toczącej się ieszcze. Nie ma więc gruntowney przyczyny dla czegoby Anglia nie mogła sama zakończyć wojny, którą samą rozpoczęła. — Gdyby J. C. K. Mość przyjął teraz podstawę układania się z Anglią wspólnie z nowym iey sprzymierzycielem, przyznałby tem samem, że ieszcze utrzymuje się trzecia koalicya, że wojna w Niemczech nie jest ukończona, i że wojna, którą Francya przeciw Anglii prowadzi, jest ta sama; przyjąłby oraz za podstawę do układów warunki P. Nowosilcowa, które zadziwiły Europę i poniżyły charakter Francuzów, i z zwycięzcy koalicyi postawiłby się Cesarz dobrowolnie w rędzie zwyciężonych. Cesarz ukończył już wszystko z koalicją, ma owszem prawo nie uznawać stosunków, któreście z nią mieli, i w układach z wami rzecz tylko idzie o cel i interes przed waszemi przymierzami przedsięwziętej i dotąd trwającej wojny. — Lubo przed sześciu dopiero miesiącami zerwana została zastona, która pokrywała tajemne zamiary ostatniey wojny, prawdą wszelako jest, iż

ład został w pokoju. Celniejszy wasz sprzymierzeniec Austrya, zrobiła oddzielny pokój. Prussy, których armia zostawała przez czas niejaki na stopniu wojennym, zawarły z nami zaczepne i odporne przymierze. Szwecya nie zasługuje wcale byż tu wspomniana. Co zaś do Rosyi, znaydą się wprost sposoby do pojednania się. Stosownie do swej sily, nie potrzebnie ona żądnej opieki, ani też pośrednicwa żadnego mocarstwa do zagodzenia zachodzących pomiędzy nami sporów. Będąc zaś oddalona nie może nam wcale szkodzić, zaczem stan wojny lub pokoju z tem mocarstwem zrobić tylko może pomiędzy nami odmianę w stosunkach dyplomatycznych. Gdyby więc w takim położeniu rzeczy zezwolił Cesarz na układanie się Anglii wspólnie z Rosyją, nie zrzekłaby się swych korzyści? nie dałaby powodu do wojny, którą szczęśliwie ukończył? nie dałaby nakonec pierwszeństwa Anglii, pomimo ugodzenia się już na równość? Słowem zastanów się WPań z łaski swej, Mci Panie, nad uwagami, które mam honor WPań przywieść, zwłaszcza Jemu roztropnością, a przyznasz sam, iż takowy sposób układania się byłby dla nas daleko szkodliwszym niżeli wojna, niżeli nawet kongres. — W rzeczy samej, gdyby na kongresie Anglia, Szwecya i Rosya obstawiały przy zasadach, które trzeciej koalicji za podstawę służyły, czyliż Prussy, Dania, Porta, Persya i Ameryka nie powstałyby przeciw tem zasadom i nie żądałyby równych praw morskich i słusznego podziału państwa na morzu? Bez wątpienia naleganoby na tym kongresie o zmniejszenie sily Francuzkiey, lecz niemniej o zmniejszenie sily Angielskiej. Niektóre mocarstwa żądałyby przywrócenia równowagi na południu; ale niemniej inne żądałyby iey napółnocu. Wielka liczba zatrudniłaby się równowagą w Azji; ale wszy-

stkie żądałyby równowagi na morzu. A skoro z łona tak burzliwych naradzeń i zawikłanych interesów wyniknąłby, iak się spodziewać należy, wypadek, byłby więc sprawiedliwy, ponieważ był w zupełności zrobiony. J. C. K. Mość oświadczył zapewne nie raz, iż go to jest dla publiczney spokojności uczynić ofiary, byle tylko Anglia, Rosya i wszystkie wielkie mocarstwa skłonniemi były do uznania praw, do utwierdzenia małych państw i przyłącza zasad sprawiedliwości, umiarkowania i równości; ale Cesarz znał nadto ludzi, ażeby się miał dać owieść u rojeniom i szukać w obłąkaney drodze dziesięcioletnich sporów pokoju, przez czas, których ustawicznie się wojny doczyły, i cel iego niepewnym i coraz trudniejszym czyniły. Wypadłaby nakoniec potrzeba porzucić ten sposób układania się, iak działo się w Utrechcie znużyć sprzymierzyńców przez nieskończone i nieużyteczne spory, rozpocząć pojedyncze układy i zrobić nakoniec oddzielny pokój dla siebie i swych sprzymierzyńców, iak na ow czas zrobiono, który wszystkie mocarstwa uznały. Dogodniej więc jest, aby teraz nie w 10 lat dwa mocarstwa Anglia i Francya uprzętnęły nie porozumienia, które ie różnią, i przepisały zaraz swe prawa i porozumiały się względem interesów swych przyjaciół. Dla wyłomaczenia się krotko, Mci Panie, nie widzę do rozpoczęcia proponowanych układów, iak trzy tylko sposoby. Układy z Angliją i iey sprzymierzyńcami, których przez trzecią koalicją pozyskała; układy z wszystkiemi mocarstwami Europy, do których należałoby i Amerykanie; układy z samą Angliją. Pierwszy sposób jest niepodobny, ponieważ zezwoliłby przez to Cesarz na wpływ trzeciej koalicji, której już nie ma, i czyniłby układy niejako zwycięzca, ale iako zwyciężony. Drugi sposób uwieczniłby

woynę, ponieważ przez pretensye i namiętności, które miałyby otwarte pole do popisywania się, zerwaneby zostały układy po kilku latach nadaremnych sporów. Trzeci jest więc jedyny, którego mocarstwa chcące szczerze pokoiu życzyć powinny. J. C. K. Mści jest przekonany, iż słuszne i umiarkowane uczucia, które z ukontentowaniem postrzega w sposobie tłumaczenia się i mowie Ministrów J. K. Mci Angielskiej, przyłożą się podług jego życzenia do uczuciów pokoiu, których chce dać dowody nietylko swym przyjacielom, ale i nieprzyjacielom, i uwolnić ludzkość od niszczących wojny, i zobaczyć nakoniec z proponowanych układów wynikający pokoi, którego jedynie pragnie. — Przyymy W P-n, Mci Panie, &c.

Podp. K. M. Talleyrand, Xzę Benewentu.

W Londynie na ulicy Downik d. 21 Kwietnia 1806. "Mci Panie! Onegday odebrałem list JW. Pana pod d. 16 t. m. pisany. — Przeczytawszy go kilkokrotnie z naywiększą uwagą, nie znajduję w nim żadnego gruntownego powodu, do nakłonienia naszego rządu do odmiany wyrzeczonego już mniemania, to jest, iż wcale nie mogą mieć miejsca układy, do którychby wchodził razem Rosłyja jako stronna. — Żądamy pokoiu, ale nie możemy nie żądać, coby się sprzeciwiało albo powódze naszego Monarchy, albo uwłoczyło honorowi i interesom narodu. — Gdybyśmy więc układali się bez Roslyji, mieliśmyby sobie do wyrzucenia, z powodu ścisłych związków, które nas z tem mocarstwem łączą, iż nie dotrzymujemy sumiennej wiary, którą się szczycimy; niemniej rozumiemy z drugiej strony, iż obciążając przy żądaniu przypuszczenia Roslyji do układów, nie naruszamy wcale przyiętej zobowiązania zasady równości. — Gdy trzy pełnomocnicy razem się zeydą, iakże mniemac

można, iż większością głosów nie stanowią nie potrafią? lub żeby takowe zgromadzenie miało podobieństwo do powszechnego kongressu? Umawiac się wprowadzie tylko będą z iedney strony Francyna, z drugiej dwa sprzymierzone stwory; ale jeżeli nadto, poczytano by za wielką korzyść, iż w podobnym zdaniu słowa dwóch przeciw jednemu, tedy nie przeciw temu nie będziemy mieli, gdy przybierze także z swej strony iednego z sprzymierzyńców, którego za naydogodniejszego uznacie. — Pragnąc szczerze uniknąć nieuzupełnionych sporów, nie rozwodzę się przeto względem skutków, które JW. Pau z zdarzeń ostatniej wojny wywodzi. Chcę tylko namienić, iż nie widzę przyczyny dla czego miałyby upadać przymierze pomiędzy mocarstwami, dla tego, że iedno z nich przez nie szczęścia od niego oderwane zostało.

(Reszta potem.)

Dokończenie urzędowych pism względem zatknięcia wysp Angielskich i przedsięwziętych przeciw Anglii środków.

Poselluo Cesarza Jmć i Króla Włoskiego do Senatu.

"Senatorowie! W okolicznościach, w jakich się powszechne interesa Europy znajdują, chcemy Wam i narodowi dać poznać zasady, iakie przyjęliśmy za skazówkę naszej polityki. — Nasze nadzwyczajne umiarkowanie po każdej z trzech poprzedzających wojen, zrodziło ostatnią wojnę. Tak więc w 9 miesięcy po znieszeniu trzeciej koalicji, w 9 miesięcy po świetnych zwycięztwach, któremi nas Opatrzność obdarzyła, i które zapewnić miały długą spokoynosc na stałym lądzie, przymuszeni byliśmy walczyć przeciw czwartej koalicji. Wpływ Anglii rozciąga się do wielkiej liczby gabinetów Europejskich, i bez trwałego pokoiu z tem mocarstwem nie może nasz lud cieszyć się dobrodziejstwem po-

koju, co jest pierwszym celem naszych prac i jedynem zamiarem naszego życia. Pomimo tryumfującego naszego położenia, nie zważaliśmy w ostatnich układach z Anglią ani na wyniosły iey sposób mówienia, ani na żądane od nas ofiary. Ustąpiliśmy iey wyspę Małą, do której przywiązany był równie honor wojny, gdyż ią Anglii w brew traktatom zatrzymała i była pierwszą przyczyną do wojny. Zezwoliliśmy, aby Anglii procz Ceylonu i ogromnego państwa Mysory, zatrzymała także przyładek Dobrey nadziei. Lecz wszystkie nasze ustępowania na nic się przydały, gdy gabinet naszych nieprzyjaciół prześłał się rządzić szlachetną ambicyą, nie chcąc połączyć dobra świata z teraźniejszą i przysłą szczęśliwością swcy oyczyzny; iakoż nie ma trwałey szczęśliwości dla Anglii, jeżeli gruntuie się na przesadzoney i nieczusney polityce, uśtuiać 60 millionom mieszkańcom, swem sąsiadom, którzy są bogaci i odważni, wydrzeć wszelki handel i żeglugę. Zaraz po śmierci pierwszego ministra Angielskiego pośrzegliśmy, iż przy ciągnięciu daley układów nie ma Anglii innego zamiaru, iak pokryć przyduszoną zaraz w poczęciu czwartą koaliccyą. — W nowym tem położeniu rzeczy przytuliśmy za nieodmienną zasadę naszego postępowania; nie ustępować poty z Berlina, Warszawy i prowincyy, które mocą oręża dostały się w nasze ręce, poki powszechny pokoy nie będzie zawarty, poki Hiszpańskie, Hollenderskie i Francuzkie osady nie będą powrocone, poki państwo Ottomańskie nie będzie ugruntowane, i poki zupełna niepodległość tego wielkiego państwa, iako najpierwszy interes naszego ludu, nie będzie nieodzownie zaręczona. — Ogłosiliśmy wyspy Angielskie w stanie zamknięcia, i przedsięwzięliśmy przeciw nim środki, na które oburza się nasze serce. Z przy-

krością przezwyciężyliśmy się do uczynienia zawistym interesu prywatnych osob od kłotni Królów, i po tylu wiekow poloru do zwrocenia się do zasad, które noszą znamię barbarzyństwa pierwszych wiekow. Lecz dla dobra naszych ludow i naszych sprzymierzeńcow, zniewolonemi zostaliśmy użyć przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi tego samego oręża, którego on przeciwko nam używa. — Postanowienie ninieysze, wypływające iedynie z prawa odwetu, nie jest skutkiem ani namięści, ani nienawiści. Co po zniszczeniu trzech koalicyy, które tyle przyłożyły się do chwasty naszych ludow, ofiarowaliśmy, ofiarujemy ieszcze i teraz, chociaż oręż nasz tyle nowych odniósł zwycięstw. Jesteśmy gotowemi zawrzeć pokoy z Anglią, iesteśmy gotowemi zawrzeć go z Rosyą i Prussami; lecz na takich tylko zasadach, aby nikt, ktokolwiek bądź, nie przywłaszczzał sobie prawa wyższości względem nas, tudzież, aby osady macierzyńskiego krajowi powrocone zostały, i handel nasz i przemysł w całej obszerności zaręczone były. — Jeżeli ninieysze rozporządzenia odwleka na czas nieiaki przywrocenie powszechnego pokoju, tedy ta przewłoka iakkolwiek będzie krótka, zdawać się będzie naszemu sercu bardzo długą. Lecz przekonani iesteśmy, że luty nasze oddadzą sprawiedliwość powodom mądrey naszej polityki, i uznaią razem z nami, że pojedynczy pokoy jest tylko zawieszeniem oręża, przez które tracąc nabyte korzyści, daimy nowy powód do wojny, i że Francya w powszechnym tylko pokoju znaleźć może swoje szczęście. — Znaydziemy się w iednym z tych czasow, które są ważne dla losow narodu, i lud Francuzki okaże się godnym przeznaczenia, które go oczekuje. — Uchwata Senatu, którąśmy Wam nakazali przelożyć, i która w pierwszych mie-

siacach nowego roku oddaie do naszego rozrządzenia popis 1807 roku, który zwykliśmy poinne czasy w miesiącu Wrześniu dopiero uskuteczniać, będzie zapewne od oyców i dzieci z poświęceniem wykonana. I mogłabyśmy w piękniejszej chwili wezwać młodych Francuzów do oręża? Wszakże dla dostania się do swych chorągwi, muszą przebyć dół stolicy naszych nieprzyjaciół i place boju, wstawione zwycięstwem ich starszych braci. — Działo się w Berlinie d. 21 Listopada 1806.

Podp. *Napoleon.*

Z rozkazu Cesarza

*Hugo B. Maret, Minister
sekretarz stanu.*

Wiadomości Woienne.

Wypis z 36 dziennika armii Francuzkiej. W Poznaniu d. 1 Grudnia 1806.

" Główna kwatera W. Xcia Bergskiego znajdowała się d. 27 Listopada w Łowiczu. Jenerał Benningsen, naczelny dowódzca armii Roslyyskiej, kazał rzekę Bzura, w celu zabronienia Francuzom wniknięcia do Warszawy, przedniey straży osadzić. Podiażdy zetkały się d. 26 z sobą, i Roslyanie zostali odparci. Jenerał Beaumont przeprawił się pod Łowiczem za Bzurę, kazał most znowu postawić, zabił lub poranił kilkunastu husarów Roslyyskich, zabral kilkunastu kozaków w niewolę i ścigał ich aż pod Błonie. D. 27 gotykały się niektóre podiażdy na pałasze; Roslyanie byli ścigani i zabrano kilku w niewolę.

D. 28 pod wieczor wszedł W. Xzę Bergski z swoją jazdą do Warszawy. Na jutrz d. 29 wszedł korpus Marszałka Davoust. Roslyanie cofnęli się za Wisłę i spalili most na Pradze. "

Główna kwatera Cesarza Francuzów znajdowała się jeszcze d. 12 Grudnia w Poznaniu.

Kraie Xcia Reufs otrzymały na prozbę panującego Xcia Reufs II. w Ebersdorf pod d. 16 Listopada list bezpieczeństwa od Cesarza Jmć i Króla Napoleona, na mocy którego wzięte są rzeczzone kraie w jego opiekę i wolne są od wszelkich kontrybucy. Woyskowy zaś, któryby się poważył krzywdzić na osobie lub majątku poddanego Xcia Reufs, lub żądać kontrybucyi, ma bydz aresztowany i przed sąd stawiony.

Pod d. 29 Listopada wydane w Lipsku zostało następujące rozporządzenie:

Audytór rady stanu, Intendent Lipskiego cyrkułu, rozporządza:

Art. 1. Wewnętrzny handel jest wolny, wyjąwszy towarami i innemi przedmiotami w ponizszych artykułach oznaczonemi.

Art. 2. Wszelka własność, iakiego bądź gatunku, należąca do poddanych Angielskich, wszelki towar Angielski; lub z iey rękodzielni lub osad pochodzący, podpada stosownie do wyroku pod d. 21 Listopada artykułów 4 i 5 konfiskacie, i nakazuje się wszystkim celnikom, aby go chociażby nawet był paszportem opatrzeni zatrzymali.

Art. 3. Wszystkim rogatkowym i celnym pisarzom nakazuje się, aby ściśto przetrzasali wszystkie wychodzące i przychodzące bryki z towarami, i każdy towar należący do Angielskiego poddanego lub z Angielskich rękodzielni pochodzący, zaraz zatrzymywali i o tem tak Jeneralnemu komendantowi, iako też Intendentowi donosili.

Art. 4. Rogatkowi i celni pisarze, iako też wyżsi cywilni urzędnicy obowiązani są pod własną odpowiedzialność wykonać niniejsze rozporządzenie, które w obu językach ma bydz wydrukowane, ogłoszone i po wszystkich publicznych miejscach, a mianowicie po bramach i celnych domach poprzylepiane.

Podp. *Treilhard, Intendent Lipskiego cyrkułu, Villemantzy, Jeneralny administ. skarbowy zdołytych krajów między Elbą i Renem.*

Widział i zezwolił.

Rene, Jeneralny Dowódzca.

GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ DNIA 4. STYCZNIA 1807.

Z Berlina d. 26. Grudnia.

Do pamiętnych audyencyy, które tu Cesarz Napoleon dawał, należy także audyencya, którą d. 28 Listopada dał połączonemu duchowieństwu wszystkich w Berlinie religii, kazawszy go sobie przełożonym dwóch kościołów PP. Małlow i Thulemeier przedstawić. Senior reformowanego duchowieństwa, Erman, miał do Cesarza przemowę, która pochodziła z serca i wchodziła znowu do serca. Z największym rozręwnieniem wyraził szanowny starzec przychylność do Króla, i życzenie oglądania go znowu jak najprędzej w swej stolicy i zakończył rzecz swoją wyrazem: *Domine! salvos fac reges!* Cesarz przyjął jego oświadczenia łaskawie, a uważając, że mówca za nadto dobrze na cudzoziemca mówi po francuzku, rzekł do niego, że musi być Francuzem. Wyznał Erman, że jest potomkiem wyszłych z Francyi przez odwołanie edyktu Nantskiego Francuzów, i przytoczył wyrazy Fryderyka II. względem gwałtownego i niepolitycznego postępu Łudwika XIV, co słuchał Cesarz z uwagą i widocznym ukontentowaniem. Daley żądał Cesarz wiedzieć różnicę między Lutrami i Kalwinami, i zdawał się być kontent z odpowiedzi, że ta różnica

mało teraz jest zważana. W wszystkich zaś pytaniach okazywał dokładną wiadomość tak politycznych, iako też kościelnych stosunków Berlinu i całego kraju Pruskiego, i oświadczył iż 10 do 12,000 znajdujących się w Berlinie potomków wychodniów z Francuyi, nie powinni się wyrzekać dawney oyczyzny. Tak na początku iako i przy końcu audyencyi napominał obecnych duchownych, aby napominali lud w duchu Ewangelii do posłuszeństwa i cierpliwości, i przypomniał im wielkie przykazanie: "Oddajcie Cesarzowi, co jest Cesarzkiego."

Z Neapolu d. 11. Listopada.

Wczoray po południu zgron adził się nadzwyczajnie, tuteyszy sąd kryminalny, przed którym stawiony był przy wielkim natłoku ludu Brat Diabeł. Przeczytano mu akt oskarżenia i pozwolono wybrać sobie obrońcę. Adwokat jego miał na obronę jego mowę, ale ta nie poruszyła wcale sędziów; skazany jednomyślnie na śmierć został, i dziś po południu na wielkim ryńku w obecności Łazaranów obwieszony.

Z Ulmu d. 4. Grudnia.

Będacy tu przez 13 miesięcy Francuzki lazaret wyniosł się od 20 Paździ: Sąd zupełnie Wyzdrowieli żołnierze udali się z wszyst-

kiemi osobami, należącemi do lazaretu i kommissoryatu, za armiją, a chorzy, którzy są bez nadziei wyzdrowienia przewiezieni są do Strazburga. — Od 10 Września 1805 aż do 15 Listopada miało miasto Ulm na kwaterze Austriackich, Francuzkich i innych woysk na dnie rachując:

Jenerałow	1,938.
Sztabowych officerow	18,117.
Niższych officerow	110,227.
Administratorow i kommissarzow	11,227.

Zołnierzy 1,115,827.

Ogółem 1,257,875.

Koni 263,492.

Od 15 Lutego roku bieżącego, od czasu jak rząd Bawarski przyjął na siebie żywienie woysk Francuzkich. Wydano kwatermistrzom miasta Ulmu i jego okolic dla Francuzkiego woyska 609,437 porcy mięsa i chleba. Do lazaretu osobno 53,456 funtów mięsa, a 47,502 porcy chleba. Owsa 200,044 miar, siana 58,744 cent i 13,627 cetnarów słomy.

D O N I E S I E N I A.

Przez C. K. Sąd Szlachecki Lubelski, nieprzytomny tu P. Jakob Zawisza, i z miejsca zamieszkania niewiadomy, na wstawienie się przydanego sobie obrońcy Adwokata Ratyńskiego, niniejszym publicznym Edyktem powołuję, aby się w terminie prawnym 6 miesięcy oświadczył, czyli pozostałego po swoim ojcu Michale Zawiszy dziedzictwa, względnie innych sukcesorow na siebie spadłego, dostąpić lub zrzec się chciałby, inaczej bowiem stosownie do §. 624 ustawy cywilney części zgiey postąpiono będzie.

Jakób Kulczycki.

Dofienberg.

Wolf.

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi zachodniej
Dan w Lublinie dnia 17. Listopada 1806.*

Klimaszewski.

Per C. R. Iudicium Criminale Cracoviense medio praesentis edicti singulis quorum interest palam, notaque redditur: in Deposito huius, summam ultra 6000 fl. rho. haerere, quae utitur a quodam Josepho Chamelowski, ex Borussia Meridionali hanc in Provinciam profugo, occasione illius apprehensionis, jam anno 1801 recepta fuerit, haecum tamen Dominus illius ignotus est. Proinde concernens Dominus ad hujus Summae intra anni terminum probandum Dominum, hisce invitatur, eum secus nemini intra hunc anni terminum jus suum eatenus deducente, pecunia haec eleps) prescriptionis tempore fundo Criminali addicetur.

Datum Cracoviae die 26. Novembris 1806.

J. Stralski Juxex Crimin.

Josephus Siekierski Afesor.

Aloys: Georgius Paduch Afesor.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie oznajmują Edyktem niniejszym publicznym Panom Michałowi i Józefowi Szablowskiom tu w kraju nieprzytomnym: że matka ich Salomea z Olechowskich Szablowska dnia 16 Kwietnia 1805 roku umarła; że testament przez nią zrobiony dnia 1 Czerwca publikowano, i że inwentarz majątku w summie 25 669 zł. pol. potrąciwszy długi, oszczerowanego przez Komornika jest nadestany. Dla czego nieprzytomnych tu w kraju o tym przypadku śmierci uwiadomając, oniż wzywają się: aby w C. K. Sądach tutejszych jako w instancyi pertraktującej deklaracyą swoją względem obywatela dziedzictwa w terminie prawem przepisany podali. Dan w Krakowie 11 Listopada 1806.

Józef de Nikorowicz.

Karol de Reinheim.

Vlach.

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniej.
Elsner.*

Ces Król. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej wzywają tym Edyktem wszystkich, którzy sądzą że przeciw massie ś. p. Franciszka de Rumberg Runtschner a Konsyliarza Gubernialnego Krakowskiego pretensye prawem pożyczki forinować mogą, slosownie do §. 631. Części II. Ustawy Cywilney: ażeby albo sami osobiście, albo przez specjalnego do tej czynności Plenipotenta na dniu 27 miesiąca Maja 1807 roku o godzinie 9 z rana, w Ces. Król. Sądach tutejszych staneli, i prawa swoje do komisyi przeciw ustanowionemu na ten koniec zastępcy massy Adwokatowi Niemetzowi tym pewniey zgłosili; gdyż inacey podług prawa tym, którzy staną zadosyć uczynienie, ile massa wyłarczać będzie, nastąpi, ci zaś, którzy nie staną, do reszty z massy pozostałej odestani będą.

W Krakowie dnia 4 Listopada 1806 roku.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich.

Ignacy Korzeniewski we wsi Podlesiu Cyrkule Kieleckim dnia 30 Czerwca 1802 roku zmarły, postanowił ostatnią wolę swoję rozporządzeniem dziedzicem pozostałego majątku swego Annoswa od brata Stanisława Korzeniowskiego, (który podług relacji Komornika Borzykowskiego na Rusi w miejscu iednak niewiadomem mieszka) idącego Testatorowi z imienia chrztu nieznanego, ale po Jozefie Korzeniowskim urodzonego. Gdy zaś ten ustanowiony dziedzic deklaracyi swęę względem obięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa tego do C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich iako do instancyi majątek po zmarłym Ignacym Korzeniewskim pertraktujący dotąd jeszcze nie podał, a miejsce mieszkania nie jest wiadome, Edyktem przeto niniejszym wzywa się aby iako dziedzic wylegitymował i deklaracyą względem obięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa naydaley w przeciągu lat trzech niedziel ośmiastu podał, bo inaczey będzie uważany iako zrzekający się tego dziedzictwa.

W Krakowie dnia 17 Listopada 1806.

Jozef de Nikorowicz.

*Z Rady Ces. Król. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej
Pauminger.*

Deianotty i Mainoni w Krakowie i w Lwowie mają w naynowszym guście poroży Wiedeńskie, karety na cztery osoby, bastardy, bomby i koczki za sztuczną cenę do sprzedania.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniej, Panu Janowi Kiecy niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Marciu Czyżka do tutejszego Magistratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie względem zapłacenia summy zł. ryń. 112 z przewyżą tyle drugie wynoszącą żalobę podawszy, o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się. — Gdy zaś Magistrat tutejszy dla niewiadomego iego pomieszkania miejsca, albo wcale w Ces. Kr. dziedzicznych krajach nie znajdowania się, iemu tu będącego adwokata P. Kłosłowskiego z iego niebespieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. krajow przepisanej prowadzona i rozszadzona będzie; przeto tenże niniejszem w tym zamiarze napomina się, ażeby w czasie przyzwoitym albo sam stanął albo zastępcy ustanowionemu, jeżeliby iakowe miał prawne dowody wcześniej przestał, albo nakoniec innego ktoregokolwiek pełnomocnika obrał i tutejszemu sądowi oznaymił, zgola slosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środków, któreby ku swęę obronie zanaypotrzebniejsze upatrywał, ile że przeciwne z iego sędziienia zapasę mogące skutki sobie same mu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewają przepisane dla C. K. krajow prawa.

Gollmayer.

*Krzyżanowski,
Kozłowski.*

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa,
Dnia 28 Listopada 1806.*

Majewski.

Ż C. K. Mość Dekretem swoim dnia 15 t. m. pozwolił, raczył, ażeby obywateli polowę zebranę pszenicy za Certifikatem cyrkularnym, i za upłacać się mającym sęd po 10

kr. od masy, albo 20 kr. od kora w monecie konwencyonalney za granicę wywiezli, gdzie oraz rozporządzenie cyrkularzem dnia 30 Augusta r. b. względem podwyższenia 50 procentowego cła na pszenicę się umarza.

Z C. K. Urzędu Cyrkularnego Krakowskiego.

W Krakowie dnia 30. Grudnia 1806.

Sąd Margrabstwa Pińczowskiego Staroz. Jakóbowi Mamelowiczowi niniejszym Edyktem oznajmuje, iż przeciw niemu u tutejszych Sądów Ur. Józef Lwieski względem zapłacenia 4042 zł. ryb. 15 kr. żatohę podawszy osądową pomoc daprashał się. — Sąd którego niemiesce po nieszkaniu jego niewiadome, i gdy może wcale w C. K. Dziedzicznych krajach się nie znajduje, z tego niebezpieczeństwem i kosztem P. Tomasza Możdżyńskiego za kuratora postanowił, w którym zezeta sprawa podług uławy sądowej dla Gułczy Zichodney przepisanej prowadzona i rozszadzona będzie; przeto otem wszystkim wspomniany Jakób Mamelowicz niniejszym publicznym Edyktem na ten koniec się uwiadamia, ażeby w czasie przyzwoitym albo sam stanął i swoje prawne dokumenta ustanowionemu zastępcy przedłożył, albowież sobie innego zastępcę obrał, i onegoż niniejszemu Sądowi mianował, oraz aby przyzwoitemi sądowymi krokami, któreby ku swej obronie potrzebne upatrywał, sobie postąpił, ile że skutki z swego spóźnienia pochodzące sobie samemu przynisad będzie winien. — Dan w mieyscu Sądow Margrabstwa w Pińczowie. d. 29 Listopada 1806.

Adam Marciszewski, Sędzia Marg. Piń.

Z Strony Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszym obwieszczeniem do powszechney podaie się wiadomości, iż do całego majątku ruchomego i nieruchomego w tcy prowincyi znajdującego się, po niegdy Maryannie z Kromerow pierwszego małżeństwa Zińska drugiego Michalczewska pozostałego, zbieg wierzyteliow z urzędu otwarty został, przeto wszyscy wierzytiele którzyby do Masy wspomnioney pretensye jakie mieć sądzili niniejszemi przypozywiają się, ażeby aż do dnia 4tego Lutego 1807 też przez podawane w sposobie procesu ordynaryjnego przeciwko ustanowionemu Masy zastępcy Panu kuratorowi Adwokatowi Namczowi tutejszemu magistratowi tym pewniey oznajmili, i w nich nie tylko rzetelność żatohy swojej, lecz i prawo mocą którego w tcy lub owej klasie umieszczonemi bydź pragną mocno ułowodnili, gdyż inaczezy po ułypieniu tego terminu nikt słuchanym nie będzie, i ci którzy do tegoż czasu pretensyi swych w tutejszym Sądzie nieoznajmili względem masy uniwersalney obciążonego ruchomego i nieruchomego majątku teraz będącego i przybydź mogącego, iakożkolwiek ten przez wierzyteli oznajmionych wyczerpionym zostanie, bez żadney excepcyi wyłączonego zostaną, chociażby im w rzeczy samey prawo wynagrodzenia należało, albo iakożkolwiek rzecz z masy prawem własności w ndykować mieli, lub choćby żatoha ich przez zastaw lub hypotekę zabezpieczona była tak dalece, iż podobni kredytorowie, jeżeliby co masy winni byli, niezważając na to, iż mają prawo wynagrodzenia własności zastawu albo hypoteki, dług masy należący zapłacić będą obowiązani i zniewoloneni. — Mimo tego wszystkim ogólnie i każdemu w szczególności z wierzyteliow dzień 5 Lutego 1807 godzina 9 ranna tym celem przeznaczą się, ażeby stanawszy albo osobiście, albo przez umocowanych pełnomocników przed tutejszym Magistratem kuratora dobr tym czasowo w osobie P. Ignacego Kromera ustanowionego albo potwierdzili, albo innego ustanowili, razem i deputaczą kredytorow obrali i obrany tak kuratorowi dobr iako i deputatowi wierzyteliow władzę ich ograniczyli, a to tym pewniey, gdyż w przeciwnym razie, jeżeliby nikt z wierzyteliow w wyznaczonym terminie nie stanął się, Magistrat tutejszego C. K. Stołecznego Miasta Krakowa kuratora dobr i deputatora na niebezpieczeństwo wszystkich niestawiających się obierze i ich władzę oznaczy; dla tego do obwieszczenia każdy unikając własney szkody stosować się ma, tak bowiem opiewają przepisane prawa.

Gollmayer.

Łodziński.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 21 Listopada 1806.

Michiński.

(Przy dzisiejszey Gazecie znajduje się drugi Dodatek.)